

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



Ostatni żyjący
powstaniec
ziemi wronieckiej,
stulatek,
ppor. Jan Rzepa,
z prawnuczką
przy sztandarze
Zespołu Szkół nr 1
im. Powstańców
Wielkopolskich.

Fot. P. Bugai



Zakupy niedzielne 10.00 - 18.00

najniższe ceny • wygodne zakupy • rabaty dla firm

Towar tygodnia: *proszek Persil 1,8 kg + Silan 500 ml*

POWSTANCY WIELKOPOLSCY PATRONE



Uroczysta Msza św. w kościele farnym w intencji Powstańców Wielkopolskich połączona z poświęceniem sztandaru - 7.04.2000



Poczet sztandarowy rodziców w składzie: Tadeusz Ida, Mieczysław Kaźmierczak, Marek Nogaj przekazuje sztandar dyrektorowi Zenonowi Zachciałowi.

Dyrektor w asyście matek: Hanny Paciorek i Krystyny Nowak przekazuje sztandar mi



Salwa Bractwa Kurkowego i uroczysta fanfara w wykonaniu Marty Durejko.

Odświeżenie tablicy przez starostę P. Kowzanę, Kuratora Oświaty, Burmistrza i Przewodniczącą



Orkiestra OSP Wronki uświetniła ceremonię.

Oddanie hołdu Powstańcom.

Lampką szampa i znakomitym

Powstańczy Patron

Uroczystość przyjęcia imienia Powstańców Wielkopolskich oraz sztandaru przez Zespół Szkół nr 1, która dokonała się 7-8 kwietnia obfitowała w dużą dawkę patriotyzmu. Barwny reportaż zdjęciowy odzwierciedla zaledwie część jej bogatego scenariusza.

Wielki tydzień uroczystości szkolnych zapoczątkował tajd „śladami powstańców”. Później, 5 i 6 kwietnia młodzież kół teatralnych zagrała dwie sztuki: *Indyka* Mrożka oraz *Moralność pani Dulskiej* Zapolskiej. Gra aktorska uczniów z Leśnej zachwycała zapewne wszystkich, którzy na te przedstawienia przybyli. Reżyserzy - Ilona Fudali i Robert Dorna mogą być dumni z efektów swojej i wychowanków pracy.

Poświęcenie sztandaru

W piątek, 7 kwietnia do kościoła farnego przybyła cała społeczność szkolna oraz rodziny Powstańców Wielkopolskich. W czasie Mszy św. odprowadzanej w intencji powstańców rodzice przekazali sztandar dyrektorowi, Zenonowi Zachciałowi. Piękny program artystyczny, z bogatym wątkiem patriotycznym, poprzedził i kończył mszę. Ciekawie dobrany podkład muzyczny dodawał uroczystości powagi i doniosłości. Wiele momentów wzruszało, wiele pozostanie na długo w pamięci.

Nazajutrz...

W sobotę, 8 kwietnia od wczesnych godzin rannych na odświętnie udekorowanym boisku o 9.30 rozpoczął się wyjątkowo uroczysty apel. Wśród licznie przybyłych gości nie zabrakło emerytowanych nauczycieli i pracowników szkoły, władz oświatowych z kuratorium, władz powiatu, miasta i gminy oraz wszystkich niemalże wronieckich zakładów pracy, spółdzielni, instytucji. Przybył również ostatni z wronieckich powstańców, liczący 101 lat, podporucznik Jan Rzepa. Uroczystość zaszczyliły poczty sztandarowe ze szkół średnich noszących imię Powstańców Wielkopolskich: z Bojanowa, Ostrzeszowa, Koźmina, Kotowa i Wrześni, z wronieckich szkół podstawowych i z Biedrowa oraz organizacji ZBOWiD-u i ZHP. Do mocnych momentów uroczystości na płycie boiska zaliczamy: - przekazanie sztandaru przez Dyrektora Szkoły pocztowi sztandarowemu, namiętowanie sztandaru przez pana Jana Rzepę, ślubowanie młodzieży oraz wyróżnienie odznaką honorową *Za Zasługi dla Miasta i Gminy Wronki* nauczycieli: Wandę Bonowską (nicobecną), Alojzego Migalę i Zenona Zachciała.

Przed frontem szkoły, po sygnale zagrany przez Martę Durejko, odsłonięta została tablica pamiątkowa, ufundowana przez Lucynę (absolwentka) i Tadeusza Burawskich. Aktu odsłonięcia tablicy dokonał: starosta Paweł Kowzan w asyście: kuratora oświaty - Karola Seiferta, burmistrza - Kazimierza Michalaka, przewodniczącego Rady MiG - Leszka Bartola. Dreszczyk emocji wywołał wystrzał armatni, wykonany przez wronieckie Bractwo Kurkowe, oznajmiający, że dzień nadania szkole imienia przechodzi już do historii. Chwilę później przed pomnikiem młodzież

i goście oddali hołd Powstańcom, minutą ciszy uczcili ich pamięć; pokłonili się sztandary, delegacje złożyły wiązanki kwiatów, a tercet Wylegałów - rodzeństwo Marcin, Szymon i Ola zagraли specjalnie na tę chwilę przygotowany *Marsz XVII Pułku Ułanów Wielkopolskich oraz Ciszę*.

Wiele słów uznania budziły przygotowane na tę okoliczność wystawy. Potrawy przygotowane na stół szwedzki, (przez panie z internackiej kuchni) smakowały bardzo, a sceneria w jakiej zostały podane była również godna uwagi. Piękne dekoracje przygotowała p. Kasia Bartkowiak, a ściany swoimi obrazami przyozdobił Witold Konieczny. Olbrzymi wysiłek zaprezentował, a podziękowania należą się wszystkim, którzy dołożyli choć część swojej pracy, pieniędzy, darów i serca.

Krystyna Tomczak

Piłka nożna. Klasa okręgowa

Piknikowo

W niedzielę (9 kwietnia) Czarni Wróblewo podejmowali Polonię Poznań. Przy słonecznej pogodzie mecz oglądała liczna rzesza kibiców. Na boisku jednak niewiele się działo.

Większość akcji toczyła się w środku pola i bramkarze rzadko zmuszani byli do interwencji. Czarni właściwie tylko raz poważnie zagrozili bramce Polonii. Dogodną sytuację do strzelenia gola zmanował pod koniec meczu Robert Ignasiński. Skuteczność poznaniaków była niewiele lepsza. Czarni zremisowali z Polonią 0:0. - Polonia nastawiła się na remis. Ja, w przeciwieństwie do nas, ten wynik zadowalał - powiedział „Wronieckim Sprawom” prezes Czarnych, Wiesław Chojan. Zespół wróblewski po 22 kolejkach ma 31 pkt. i zajmuje dwunaste miejsce w tabeli.

AH

W „Jedynce”

Przygotowania do obchodów rocznicowych trwają.

Ostatniego dnia marca 2000 roku w kinie zebrał się wszyscy uczniowie SP 1, z panią dyrektorką Bożeną Chruściel i nauczycielami, by wziąć udział w konkursie *Mini playback show*. Każda klasa wystawiła swoich reprezentantów, naśladujących znane gwiazdy piosenki polskiej i zagranicznej. Największy aplauz na widowni wzbudziło kilku rosyłych chłopaków z VIII klasy, którzy śpiewali znany przebieg *Chłopaki nie płaczą*. Ich ubiór - marynarki, krawaty i ciemne okulary - znakomicie oddawały klimat zespołu Muńka Staszczyka, a rzucenie w publiczność marynarek spotęgowało pisk płci pięknej na widowni. Jestem już zbyt stara na piski, ale miałam wielką na to ochotę; też byli moimi idolami. Jednak na wyróżnienie zasługiwali prawie wszyscy wykonawcy i podobnie

Kobiety za 5 złotych

Ku uciesze wielu wronieckich fanów Klub Sportowy Amica wprowadził ulgowe bilety. Na mecz ligowy z Widzewem Łódź niektórzy kibice na sektory I, J mogli wejść za 5 zł. Odtąd emeryci, renciści, młodzież ucząca się aby skorzystać z ulgi muszą zabrać ze sobą legitymację. Kobiety z oczywistych powodów są z tego obowiązku zwolnione. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych mają wstęp wolny (tylko na sektory trybuny wschodniej I-J). Pozostali wchodzić na trybunę wschodnią za 15 zł. Ceny biletów na sektory po stronie zachodniej bez zmian - 20 zł.

AH

Droga ekspresowa na wybrzeże

Dnia 4 kwietnia w miejscowości Skrzynki w Wielkopolsce spotkali się wojewodowie i marszałkowie województwa śląskiego, opolskiego i wielkopolskiego. Po zapoznaniu się ze „Studium dostosowania drogi krajowej nr 42, 43 do kategorii dróg ekspresowych” uznali przebudowę tej drogi na kierunku Tarnowskie Góry - Kluczbork - Kępno - Ostrów Wlkp. - Pleszew - Jarocin - Poznań za warunek dalszego rozwoju sąsiadujących regionów. Dostosowanie tej drogi do parametrów drogi ekspresowej poprawi dzisiejszy brak efektywnego połączenia aglomeracji śląskiej, opolskiej i wielkopolskiej z wybrzeżem oraz ułatwi współpracę gospodarczą tych regionów. Ustalono, że należy rozważyć możliwość umieszczenia modernizacji tych dróg w programach wojewódzkich i czynić starania o pozyskanie wsparcia realizacji tego przedsięwzięcia w ramach kontaktów międzywojewódzkich, a także podjąć wspólne starania o dofinansowanie priorytetowych przedsięwzięć związanych z realizacją tej trasy środkami przedakcesyjnymi Unii Europejskiej.

/pab/

wspaniali słuchacze, gdyż atmosfera na scenie i widowni była równie gorąca. Jako widz pierwszego rzędu ze zdziwieniem zauważyłam, że nasze dzieci nie mają tremy. Stają przebrane przed widownią pełną ludzi i tańczą, jakby to robiły zawsze! Szkoda mi tylko było ich jasnych strojów, gdy rzucały się na podłogę sceny.

Gośćmi zaproszonymi na występy byli panowie Ireneusz Fowie - przewodniczący Komitetu Obchodów rocznicowych szkoły oraz Włodzimierz Piwosz - członek tegoż Komitetu. Oni to właśnie zapoczątkowali tradycję uroczystego wręczania okolicznościowych identyfikatorów. Na początku otrzymały je klasy IV a i IV b. W przyszłości następne.

Cz. K.

Korekta w budżecie

Podczas sesji nadzwyczajnej Rady Miasta i Gminy Wronki (31 marca 2000) Zarząd przygotował projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2000. W dochodach gminy planowane wpływy z opłaty skarbowej (920.703,00 zł) zwiększono o kwotę 170 tys. złotych. Jednocześnie Zarząd proponował zwiększenie wydatków w dziale *Transport - drogi publiczne gminne*, z przeznaczeniem: **na remont chodników przy ul. Mickiewicza** (za mostkiem, w kierunku nowej fabryki pralek *Amiki*).

Ten odcinek ulicy będzie modernizowany - jezdni poszerzona do 7 m, wybudowane chodniki po obu stronach. Całkowity koszt skalkulowano na 270 tys. zł. Pozostałe 100 tys. zł. wyłoży Zarząd Powiatu w Szamotułach.

Rada podjęła uchwałę w wersji zaproponowanej przez Zarząd (18 - „za”, 2 - „przeciw”, 3 - „wstrzymało się”). Nie było kontrowersji co do celowości przeznaczenia 170 tys. zł. na „drogi gminne”, natomiast były różnice zdań odnośnie inwestowania tak znacznej kwoty w ulicę Mickiewicza, która nie jest drogą gminną.

REFLEKSJE

Brak konsekwencji

Nie tak dawno starostwo zwróciło się do samorządu wronieckiego z propozycją przejęcia kilku ulic w mieście, którymi obecnie zarządza powiat, m.in. dotyczy to ul. Mickiewicza. Zarząd i Rada zdecydowanie powiedzieli - nie! „Nie” towarzyszyło również propozycji partycypowania gminy w kosztach remontu ulic będących w ciągu dróg powiatowych, w wielkości 20%.

Wśród trzech najpilniejszych zadań do realizacji na drogach powiatowych w gminie, o które wnioskował wroniecki zarząd, była zapisana ul. Mickiewicza. I to tylko zadanie zostało przyjęte do realizacji przez Zarząd Powiatu. Z góry jednak było wiadomo, że środki starostwa są niewielkie i zadanie, jeśli ma być zrealizowane, trzeba będzie wesprzeć. Mówiono (w powiecie i gminie), że wspólnymi siłami, przy wsparciu *Amiki* - bardzo tym odcinkiem ulicy zainteresowanej - modernizacja odbędzie się szybko. Mobilizować ma przewidywany w czerwcu przyjazd prezydenta Kwaśniewskiego na uroczystość otwarcia nowej fabryki pralek. I nie to jest ważne, bo prezydent wyjedzie, a nowa nawierzchnia i chodniki pozostaną.

Uważam, że jest potrzebna modernizacja tej niezwykle ruchliwej ulicy. Jednak pewien umiar należałoby zachować. Na przedsięwzięcie nie będące zadaniem gminy najpierw odmawia się partycypacji w 20%, a później pokrywa się ponad 60% kosztów całej inwestycji. A zadania własne?

Złożyłem wniosek, aby część tych 170 tys. zł. przeznaczyć na nawierzchnię na ul. Kwiatowej (os. *Na Górze* - w pełni uzbrojone czeka na zakończenie utwardzania ulic). Radny Szymkowiak wnioskował o remont ul. Krętej. Niestety, wniosków nie poddano głosowaniu, tylko projekt uchwały. Nie przyjęto też mojej propozycji - przejęcia ul. Mickiewicza w zarząd dróg gminnych po jej wyremontowaniu przez starostwo (bez udziału gminy). Sądzę, że należało przynajmniej zmienić proporcje: 100 tys. daje gmina, a 170 tys. - powiat. Ale uzgodnienia - jak przypuszczam - zapadły już wcześniej, na kolejne nie było już czasu.

Paweł Bugaj

Lekcja samorządowa

W środę, 5 kwietnia 2000 roku na zaproszenie klasy VIII a oraz pani Augustyniak w Szkole Podstawowej nr 3 we Wronkach przebywało dwóch radnych Miasta i Gminy - panowie Ireneusz Fowie (prezes TMZW) oraz Włodzimierz Piwosz. Nie było to spotkanie czysto towarzyskie, gdyż goście zaproszeni zostali na lekcję, by opowiedzieć młodzieży o pracy w samorządzie lokalnym. Pogadanka w miłej atmosferze trwała do dzwonka. Taki bezpośredni kontakt z problemami i tematami

jest wspianą lekcją samorządności i przygotowaniem młodzieży do pełnienia w przyszłości odpowiedzialnych funkcji w mieście.

P.S. Gratuluję pomysłu, a innych zapraszam do naśladowania. Ważne jest też, byście swymi doświadczeniami dzielili się z nami - piszcie sami lub informujcie nas o swych planach - postaramy się dotrzeć. (tel. 254 34 34 lub 254 06 17).

G. Kaźmierczak

AKTUALNE ZASADY ROZLICZANIA ENERGII CIEPLNEJ

Nowy sposób obliczania ceny za ciepło potrzebne do ogrzania naszych budynków oraz ciepłej wody użytkowej wprowadził wiele zmian w stosunku do stanu dotychczasowego. Rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 6 października 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad eksploatacji sieci ciepłych wprowadziło zmianę struktury rozliczeń, zróżnicowało ceny i stawki opłat. Na podstawie tego rozporządzenia Prezes Regulacji Energetyki zatwierdził taryfy dla ciepła dla producenta energii cieplnej, tj. Spółki Akcyjnej *Amica Wronki* i dostawcy ciepła, tj. Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. we Wronkach. Do głównego rurociągu miejskiej sieci cieplnej o długości 4,3 km są wykonane 53 przyłącza odbiorców energii cieplnej. Przeciętna miesięczna ilość kupowanego ciepła w sezonie ogrzewczym wynosi 9500 GJ. Odbiorcy ciepła podzieleni są na 4 grupy (A, B, C, D) w zależności od rodzaju węzła cieplnego i sposobu jego zarządzania, co wiąże się z różnymi stawkami opłat za usługę przesyłową, przedstawionymi w tabeli 1. Oprócz wyżej wymienionych stawek pobierana jest także opłata zgodna z taryfą *Amica Wronki S. A.* za dostarczone

ciepło, przedstawiająca się następująco:

- cena za zamówioną moc cieplną; 4845,36 zł/MW/m-c,
 - cena ciepła: 19,96 zł/GJ,
 - cena nośnika ciepła: 12,19 zł/m³.
- (Ceny z podatkiem VAT - 22%)

Istotną zmianą, wdrażaną obecnie w życie, jest uwzględnienie w opłatach za energię cieplną stałych opłat przesyłowych oraz za zamówioną moc cieplną, które mają stać się źródłem pokrycia kosztów stałych producenta i dostawcy, niezależnych od tego, ile ciepła zostanie dostarczone odbiorcom. Dotychczas odbiorcy, którzy pobierali niewiele energii cieplnej, praktycznie nie uczestniczyli w pokrywaniu kosztów stałych. Koszty te obciążały większych odbiorców.

Przyjęta w nowym rozporządzeniu taryfowym zasada regulacji cen i stawek opłat zapewnia ogólny poziom przychodów niezbędnych dla zapewnienia Przedsiębiorstwu możliwości realizowania jego zadań oraz możliwości ciągłego świadczenia usług. Równocześnie zapewnia ona ochronę interesów poszczególnych odbiorców przed nieuzasadnionym wzrostem poziomu cen.

Tab. 1. Przesyłanie i dystrybucja ciepła.

Lp.	Grupa odbiorców [symbol]	Stawka opłaty za usługę przesyłową [zł/MW/m-c]	Stawka opłaty abonamentowej [zł/przyłącze]
1.	A - węzły cieplne indywidualne są własnością odbiorcy i przez niego są eksploatowane	1851,55	3,87
2.	B - węzły cieplne indywidualne są własnością odbiorcy, a eksploatowane są przez sprzedawcę	3975,83	3,87
3.	C - węzły gruntowe są własnością sprzedawcy i eksploatowane są przez sprzedawcę	4034,92	3,87
4.	D - węzły cieplne gruntowe są własnością odbiorcy, a eksploatowane są przez sprzedawcę	3814,10	3,87

[Podane powyżej ceny zawierają podatek od towarów i usług (VAT) w wysokości 22%.]

Justyna Przybysz

(Przedsiębiorstwo Komunalne)

Rozmowa Czarnego Kruka z nowym prezesem Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej – Ireneuszem Fowie

Od niespełna miesiąca pełni funkcję prezesa TMZW. Wybrany został bez głosów przeciwnych. Kilka innych periodyków zabiega o dłuższą rozmowę z Nim na temat przyszłości TMZW. Jego patriotyzm lokalny przemówił – jestem pierwszą rozmówczynią.



- *Panie Prezesie, jest Pan rodowitym wronczaninem od trzech pokoleń. Z jakimi szkołami los Pana związał?*

- Ukończyłem wroniecką *jedynkę*, do której nadal czuję sentyment, później wronieckie Technikum Mechaniczno – Elektryczne, następnie Papieski Wydział Teologiczny w Poznaniu (magisterium z filozofii). Obecnie kończę podyplomowe studia na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Posiadam też ministerialne uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych spółek Skarbu Państwa.

- *Kilka słów o najbliższych ...*

- Żona Małgorzata, bibliotekarz, dziesięcioletni syn Dawid, pies Zeus.

- *Gdzie Pan pracuje zawodowo i społecznie?*

- Zatrudniony jestem w SP *Postęp* we Wronkach jako główny mechanik. Prowadzę też firmę *Ultravox*. Od 1998 roku jestem radnym, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady, pracuję też w Komisji Gospodarczej. Obecnie wybrany zostałem przewodniczącym Komitetu Obchodów Rocznicowych SP 1 i prezesem TZMW.

- *Od jak dawna jest Pan związany z TMZW?*

- Właściwie od jego powstania. Mój ojciec Aleksander – zaangażowany był w pracę TMZW. Często bywałem z nim na różnych spotkaniach. Sam już jako członek działałem w sekcji fotograficznej. Zaprojektowałem znaczek TMZW, który po pewnych modyfikacjach obowiązuje do dziś.

- *Dlaczego zdecydował się Pan przesiąść do Towarzystwa?*

- Może zabrzmiał to jak slogan, ale jestem związany emocjonalnie z Wronkami i kocham naszą *małą ojczyznę*. Chcę, by TMZW było organizacją utożsamianą z miastem i mającą dużo do powiedzenia w jego sprawach.

- *Nowy Prezes, to nowe porządki. Co zamierza Pan przejąć po poprzednikach?*

- Będę popierał wszelką działalność statutową. Myślę, że należy bardziej promować TMZW i jego statutowe instrumenty. Chcę, aby pokazywać się na bilbordach, umieszczonych w widocznych i ruchliwych miejscach Wroniek. W naszym organie prasowym *Wronieckie Sprawy* mamy swoją stałą rubrykę, gdzie znajdują się bieżące informacje o poczynaniach sekcji i Zarządu TMZW. Myślę, że nadal będziemy publikować materiały dotyczące Wroniek, tych dawnych i współczesnych. Chciałbym też, aby do września tego roku powstał folder Wronki 2000, wydany pod patronatem

TMZW. Ważne jest także umocowanie finansowe, bo tylko to wróży stabilne i pozytywne działanie organizacji.

- *Dlaczego dobrał Pan taki właśnie skład Zarządu?*

- Część poprzedniego Zarządu podała się do dymisji stwierdzając, że ma inne obowiązki lub nie ma ochoty na pracę w TMZW. Trzech członków byłego Zarządu z Prezesem Alfredem Piotrowskim zadeklarowało współpracę. Wybrałem nowy Zarząd stawiając na doświadczenie, młodość i ... kobiecy. Dwie ważne funkcje pełnią panie. Również cała Komisja Rewizyjna składa się z kobiet. Sądzę, że jest to dobry Zarząd i sprawdzi się w pracy.

- *Co sądzi Pan o starcie bloku TMZW w kolejnych wyborach?*

- Startowaliśmy do wyborów i jakby na to nie patrzeć, osiągnęliśmy sukces; przypomnę, siedmiu radnych w Radzie Miasta i Gminy, trzech w powiecie. Na taką organizację bez żadnego zaplecza finansowego jest to wyczyn. Okazuje się, że ludzie oczekiwali takich działań od TMZW. Dziś trudno mi cokolwiek powiedzieć o przyszłości. Czuję się osamotniony jako członek TMZW w radzie, nie mam kontaktu z kolegami. Najwięcej rozmów odbywam z moim znajomym poprzednikiem Leszkiem Bartołem. Możemy nie zgadzać się w poglądach, ale musimy się spotykać i rozmawiać. Nie wiem, co będzie w przyszłych wyborach, które przypadną za czasów mojej prezesury. TMZW to kalejdoskop poglądów i myśli politycznych, reprezentacja wspólnych i wartościowych obywateli. Członkami TMZW są osoby piastujące najwyższe stanowiska i honory w gminie. Nie ukrywam jednak, że nasza organizacja może i powinna poprzeć poszczególnych kandydatów. Uważam za celowe stworzenie klubu TMZW na bazie dzisiejszych radnych miasta i powiatu. Aby powstał klub, musimy wrócić do dialogu, którego brakuje od dwóch lat. Jednak inicjatywa należy do nas.

- *Jakie Pana zdaniem jest miejsce TMZW w społeczności lokalnej?*

- Reprezentatywne, takie jak w zapisie statutowym. Stowarzyszenie nasze powinno łączyć wszystkie środowiska (społeczne i polityczne) związane z Wronkami. Jest to arena wymiany myśli, poglądów, istotnych tematów, mających na celu poprawę wizerunku miasta i gminy.

- *Jaka powinna być rola sekcji TMZW?*

- W Statucie jest zapis, że sekcja to podstawowy instrument pracy TMZW, dzięki któremu organizacja wypracowuje plany i za-

łożenia. Musimy zwrócić szczególną uwagę na dobór przewodniczących sekcji, kreatorów założeń i zadań. Działalność nie może być tylko teorią zapisaną na papierze, ale również realizacją w rzeczywistości.

- *Jakie zajmuje Pan stanowisko w sprawie przynależności do TMZW gazety?*

- Zapisem w Statucie zagwarantowaliśmy sobie *Wronieckie Sprawy* i ten organ bezwzględnie utrzymamy. W zasadzie gazeta pracuje sama na siebie (reklamy). Postaramy się jedynie, by nie pogorszyła się jej jakość (kolor i papier) i częstotliwość (tygodnik). Sądzę, że ta forma jest najkorzystniejsza. Gazeta musi na bieżąco publikować materiały z życia miasta i gminy. Muszą być poruszane sprawy ważne, czasem trudne, dyskusyjne, nie na zasadzie sensacji. Myślę, że zbyt mało jest informacji z sołectw. Do tego jednak potrzebujemy korespondentów.

- *Krązą mity o etatach i zarobkach w Wronieckich Sprawach, może nam Pan Prezes przybliżyć tę kwestię?*

- W całym Towarzystwie ludzie zatrudnieni na etatach są jedynie w gazecie. Jest to jeden pełen etat redaktora naczelnego oraz dwa półetaty – redaktora sportowego i osoby zajmującej się składaniem tekstów do druku. Oni robią wszystko. Po analizie dokumentów stwierdzam, że ich pensje niewiele odbiegają od najniższej krajowej. Jest jeszcze kilka osób stale współpracujących z redakcją, ale oni nie są zatrudnieni, jeśli TMZW na to stać, otrzymują tzw. wierszówkę.

- *O czym Pana zdaniem powinna pisać gazeta?*

- Należałoby więcej czasu poświęcić gospodarce. Dążymy do określenia stałych zasad współpracy między samorządem lokalnym a TMZW. Radni (z legitymacją TMZW czy bez) także miłują Ziemię Wroniecką, więc chcielibyśmy nawiązać z nimi współpracę i proponować nasze łamy.

- *Z kim jeszcze chciałby Pan nawiązać współpracę?*

- Z organizacjami gospodarczymi, politycznymi i społecznymi w gminie. Moim marzeniem jest konsolidacja tych organów. Musimy zaprosić do współpracy młodzież. Niedużymi nakładami moglibyśmy wiele w tej dziedzinie zdziałać.

- *I ostatnie moje sztandarowe pytanie: co zabrałby Pan ze sobą na bezludną wyspę?*

- (bez wahania) Na pewno rodzinę.

- *Dziękuję za rozmowę, życzę osiągnięcia zamierzeń i wytrwania dłużej niż poprzednicy na stanowisku Prezesa.*

W dniu 8 kwietnia Zespół Szkół nr 1 przy ul. Leśnej otrzymał sztandar i imię Powstańców Wielkopolskich. Przedtem, w czasie przygotowania do tej uroczystości, młodzież i nauczyciele doprowadzili do uporządkowania i odnowienia obejścia szkoły oraz przedstawili lokalnej społeczności dwie atrakcyjne imprezy artystyczne.

Z drugiej strony - niespodziewana rezygnacja dotychczasowego dyrektora i towarzyszące jej komentarze świadczyć mogą o kryzysie szkoły, o jakichś zagrożeniach, wiszących nad nią. Dlatego, „ku pokrzepieniu serc”, proponuję wspomnienie wydarzeń sprzed lat prawie dwudziestu, kiedy był szkołą przy ul. Leśnej był bardzo poważnie zagrożony, a sytuacja zdawała się zupełnie beznadziejna.

Kuratorium Oświaty (wówczas w Pile) zdecydowało się „wykończyć” szkołę, z pełną arogancją stosując kłamstwa w oficjalnych pismach. W obliczu takiego zagrożenia doszło do konsolidacji pracowników szkoły, których wsparli przedstawiciele ‘Solidarności’ wronieckich zakładów pracy. Kiedy droga służbowa zawiodła, grupa nauczycieli zaskarżyła Kuratorium Oświaty do ówczesnego Ministra Oświaty, Bolesława Faron. Zdecydowany charakter działań oraz ton skargi mogą dzisiaj zaskakiwać (pamiętamy, że nie były to czasy demokracji), ale mogą też uczyć, jak należy działać.

WSPOMNIENIE OPTYMISTYCZNE

Przypomnijmy fragmenty tamtej skargi:

21 marca 1981 r., Wronki

Ob. Minister Oświaty i Wychowania

prof. dr B. Faron

Składamy skargę w sprawie decyzji Kuratorium Oświaty i Wychowania w Pile o zaniechaniu naboru kandydatów do kl. I wydziału elektronicznego o specjalności „elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa” w roku szkolnym 1981/82 w Technikum Mechaniczno-Elektrycznym we Wronkach. Decyzję tę uważamy za arbitralną, nieodpowiedzialną i krzywdzącą tak szkołę, jak i młodzież i rodziców. (...)

Po otrzymaniu informacji od Kuratorium O. i W. w Pile o zawieszeniu naboru, na zebraniu Rady Pedagogicznej powołaliśmy zespół do przeanalizowania sprawy, a następnie wysłaliśmy do Kuratorium w Pile odwołanie z szerokim uzasadnieniem, podpisane przez Dyrekcję, sekretarza POP, przew. związku zawodowego oraz przedstawicieli Rady Pedagogicznej. Odwołanie zostało przedstawione kuratorowi Talarczykowi w dniu 2 marca 1981 r. Na to odwołanie otrzymaliśmy odpowiedź odmowną, umotywowaną tym, że Wydział Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego w Pile nie przewiduje zapotrzebowania na absolwentów o takiej specjalności, w takiej ilości, iżby istniała potrzeba prowadzenia naboru na ten kierunek.

W dniu 10 marca 1981 r. odbyła się rozmowa dyrektora mgra inż. J. Pawlaka i przew. koła NSZZ ‘Solidarność’ mgra K. Stróżyńskiego z dwoma wizytatorami Kuratorium w Pile, między innymi na temat zawieszenia naboru na wydział elektroniczny. Wizytatorzy przyznali, że Wydział Zatrudnienia nie zajmuje się prognozowaniem zapotrzebowania przemysłu na specjalistów o określonych zawodach, przyznali też w rozmowie, że wiarygodność opinii Wydziału Zatrudnienia jest problematyczna.

Panowie ci dali nam czas do 13 marca na zebranie danych o zapotrzebowaniu zakładów pracy w regionie na techników elektroników i obiecali, że gdy dostarczymy te dane, to Kuratorium decyzję może cofnąć.

Termin trzech dni był zupełnie nierealny, niemniej spróbowaliśmy przeprowadzić zaproponowany sondaż i skorzystaliśmy z teleksu wronieckiego Spomaszu. Niestety, w ciągu 10 dni nie otrzymaliśmy odpowiedzi na 5 spośród 12 teleksów, a w niektórych odpowiedziach nie podano perspektywicznego zatrudnienia z uwagi na zbyt krótki termin odpowiedzi.

Otrzymaliśmy nareszcie w dniu 20 marca 1981 r. decyzję o zaniechaniu naboru na wydział elektroniczny. Nie sądzimy, aby Kuratorium traktowało pracowników szkoły, jak i całą sprawę w sposób poważny. Przedstawiamy Panu Ministrowi naszą argumentację:

1. Pismo Wydziału Zatrudnienia Urzędu Wojewódzkiego w Pile jest bez pokrycia, ponieważ wydziały zatrudnienia nie prowadzą prognozowania zatrudnienia w poszczególnych specjalnościach, zwłaszcza na okresy pięcioletnie, a tak wynikało z owego pisma, z bodajże 6 lutego 1981 r. Poza tym Wydział zatrudnienia w Pile nie brał danych ani z Wydziału zatrudnienia we Wronkach (to samo województwo), ani też z wronieckich zakładów pracy (co sprawdziliśmy). Powyższe argumenty mgr Stróżyński przedstawił wizytatorom Kuratorium w dniu 10 marca.

2. Na podstawie danych z dwóch największych zakładów pracy we Wronkach (miałoby ich być dziesięć tysięcy), które chcą zatrudnić od razu ok. 12, a potem co roku 6-8 absolwentów tego kierunku, można wnioskować, że jest i będzie zapotrzebowanie na absolwentów wydziału elektronicznego. Niektóre z okolicznych zakładów oferują zatrudnienie 1-2 lub nieco więcej absolwentów rocznie, a Wielkopolskie Cukrownie telefonicznie zgłosiły zapotrzebowanie na 8 absolwentów w bieżącym roku. Prawdopodobnie większe zakłady o odpowiednim profilu będą miały większe zapotrzebowanie.

Tu należy podkreślić, że są na całą Polskę tylko 4 technika dzienne o specjalności „elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa”, więc należy brać pod uwagę obsługiwanie regionów znacznie większych od województwa.

3. O stosunku Kuratorium do sprawy świadczy fakt, że Kuratorium nigdy nie prowadziło prognozowania w zakresie zatrudnienia absolwentów. Oczywiście, nie informowano nas o możliwości zatrudnienia absolwentów pozostałych kierunków. Potrzeby takiej Kuratorium nie widziało - a szkoda. (...)

5. Młodzież i rodzice chcą tego wydziału, na co dowodem jest liczba zgłoszeń na poszczególne kierunki:

- na kierunek mechaniczny - 15

- na kierunek elektroenergetyczny - 15

- na kierunek elektroniczny - ponad 100 osób

Również rodzice uczniów klasy I elektronicznej na zebraniu rodzicielskim wystosowali list do Kuratorium, żądający utrzymania tego kierunku.

6. Uzależnienie istnienia szkoły średniej o kierunku dość rzadkim i - trzeba to powiedzieć - nowoczesnym - od wąsko pojętych potrzeb zakładów pracy w tzw. okolicy jest co najmniej nieporozumieniem. Szkoła nie tylko służy do produkowania specjalistów, ale do kształcenia ludzi o wysokiej kulturze technicznej. (...)

8. Odwołanie naboru na ten kierunek może spowodować rozpadanie się szkoły, ponieważ liczba zgłoszeń na inne wydziały jest bardzo mała (patrz p. 4).

9. Prowadzenie szkoły, w której nabór przeprowadza się co drugi rok, jest z ogromną szkodą dla młodzieży i dla organizacji szkoły.

10. Z uwagi na fakt, że od paru miesięcy gmina Wronki walczy o przejście do województwa poznańskiego, nie oczekujemy już życzliwego stosunku władz wojewódzkich do nas. Pokładamy nadzieję w Panu Ministrze, że załatwi tę sprawę zgodnie z interesem młodzieży i społeczeństwa. Zwracamy uwagę, że dokładnie cztery lata temu ci sami ludzie, nikogo z nas nie pytając, powołali ten wydział, a teraz, gdy już cztery roczniki się uczą, decydują arbitralnie, że nie ma zapotrzebowania na absolwentów.

ciąg dalszy na str. 7.

Optymistyczne wspomnienie (c.d.)

Praca bez wiary w sensowność decyzji władz nie będzie dobrą pracą.

Wyrażamy nadzieję, że nasza skarga będzie możliwie szybko rozpatrzona i załatwiona, bo w przypadku załatwienia pozytywnego moglibyśmy ogłosić nadzwyczajny nabór.

Do wiadomości:

1. Kuratorium Oświaty i Wychowania w Pile
2. Dyrekcja Technikum Mechaniczno-Elektrycznego we Wronkach.

Podpisali:

mgr Klemens Stróżyński
mgr Magdalena Jans
mgr Zenon Zachciał
mgr Wanda Bonowska
mgr inż. Alojzy Mięła

Odpowiedź Ministerstwa nadeszła, jak na standardy (także współczesne) pracy urzędów centralnych, niespodziewanie szybko i była miłym zaskoczeniem:

Warszawa, dn. 21 kwietnia 1981 r.

Obywatel mgr Klemens Stróżyński

Przew. Kola NSZZ „Solidarność”

przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym, Wronki

Ministerstwo Oświaty i Wychowania uprzejmie informuje, że opinia przedstawiona przez Wasz Zespół w piśmie z dnia 21 marca br. skierowanym do Obywatela Ministra Oświaty i Wychowania w sprawie zawieszenia rekrutacji do klasy I Technikum - specjalności: elektryczna i elektroniczna automatyka przemysłowa - została przyjęta jako podstawa do wznowienia rekrutacji do klasy I tej specjalności.

Do wiadomości:

Kuratorium Oświaty i Wychowania Pila

Podpisał:

mgr Jan Karpiński
Dyrektor Departamentu

Technikum przy Leśnej przetrwało - dzięki wznowieniu naboru do klas elektrycznych. Dzięki determinacji, wspólnemu i sprawnemu działaniu zespołu nauczycieli i pomocy innych wronczan. W każdym zespole ludzkim jeden bardziej ulegają obawom, inni - mniej. Tak to jednak bywa, że w obliczu zagrożeń także ci pierwsi przestają się bać i zespół jest wtedy w stanie pokonać nawet poważne zagrożenia. I to jest bardzo optymistyczne.

Choć, po prawdzie, nie zawsze tak być musi. To jest tylko szansa - i trzeba chcieć ją wykorzystać.

Klemens Stróżyński

Światowy Dzień Inwalidy

Ostatnie spotkanie członków wronieckiego oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów odbyło się z okazji Światowego Dnia Inwalidy, który w naszym środowisku jest obchodzony już od siedmiu lat na przełomie marca i kwietnia, zwyczajowo już łączony z obchodami Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Tegorocznym obchodom towarzyszyło hasło: *Równe szanse w życiu społecznym dla ludzi sprawnych i niepełnosprawnych - wizytówką kultury narodu.*

Spotkanie zaszczycili swoją obecnością Wojciech Dąbrowski - Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego, Stanisław Pelka - zastępca, Lech Bartol - przewodniczący Rady MiG Wronki, Stanisław Żółdkowski - zastępca burmistrza, Stanisław Srokowski - przewodniczący Rady Powiatu Szamotulskiego, Jan Turowski - prezes PSS, Andrzej Urban - przewodniczący Zarządu PKPS.

Co siódmy Polak jest niepełnosprawny. Większość z nich nie jest w stanie prowa-

dzić normalnego życia - są gorzej wykształceni, trudniej im znaleźć pracę, częściej dotyka ich bieda. Niepełnosprawni potrzebują nie tylko współczucia społecznego, ale warunków do tego, aby mogli korzystać z przysługujących im praw. Nie wolno nam - ludziom sprawnym - dopuścić do tego, aby niepełnosprawni czuli się osobami niepotrzebnymi dla społeczeństwa.

Świadectwem kultury narodu jest wspieranie osób niepełnosprawnych, zwłaszcza tych, które z różnych względów nie mają szans na integrację ze społeczeństwem, na pracę i sukces.

Dlatego zwracamy się do terenowych władz państwowych i samorządowych o podjęcie szerokich działań, mających na celu poprawę życia ludzi niepełnosprawnych. Apelujemy przy tym do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy chcą pomóc potrzebującym, o wsparcie w tym zakresie działań naszego związku.

Z.W.

Bogaty rok PZERiI

Rok 1999 był drugim rokiem działalności w kadencji nowych władz. Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Zarząd Oddziału Miejsko - Gminnego we Wronkach kontynuował rozpoczętą przed laty szeroką działalność organizacyjną w zakresie bezpośredniej pracy z członkami.

Rok sprawozdawczy Związek rozpoczął stanem ewidencyjnym 263 członków i jedną zaległością składkową. W okresie sprawozdawczym przybyło 30 członków, ubyło 21 (w tym 5 osób zmarło, 7 zrezygnowało z członkostwa, 9 zostało skreślonych z różnych przyczyn). Na dzień 31.12.1999 r. stan członków wynosił 272 (105 emerytów, w tym 60 kobiet, 167 rencistów, w tym 117 kobiet).

Rok sprawozdawczy w zakresie działalności finansowej zakończono dodatnim saldem bilansowym w kwocie 1 190,51 zł, z czego 1 161,85 zł w BS Wronki i 28,66 zł w kasie Zarządu. Taki wynik końcowy był możliwy dzięki pomocy finansowej Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w formie dotacji (500 zł) oraz pomocy Zespołu Radnych Nasz Region Rady Powiatu Szamotulskiego (w kwocie 1 550 zł) z przeznaczeniem na pomoc członkom, z której to kwoty zostało przydzielonych dodatkowo 30 zapomóg dla potrzebujących. Jak w latach ubiegłych Związek uzyskał pomoc rzeczową i finansową ze strony zarządów Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska i PSS Społem we Wronkach.

Z planowanych 28 imprez (wyjazdy zbiorowe do teatru muzycznego i na film „Ogniem i mieczem”, wyjazdów nad morze, imprez świetlicowych) zrealizowano 23. Ogółem w zorganizowanych imprezach udział wzięło 1 995 uczestników, a koszty organizacyjne (830 zł) wydatkowano ze środków Oddziału.

W zakresie organizacji imprez świetlicowych i części wyjazdów do teatru dla dzieci Związek współdziała z Wronieckim Ośrodkiem Kultury. Równie dobrze układa się współpraca z Zarządkiem Oddziału Wojewódzkiego w Pile, Urzędem Miasta i Gminy, Zarządkiem PKPS i Ośrodkiem Pomocy Społecznej, a także z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Szamotulach, Sanatorium Korab w Świnoujściu i redakcjami prasy lokalnej. Planuje się nawiązać współpracę ze szkołami.



Prezes Zenon Wilczyński dziękuje pani prezes GS, Annie Budzińskiej za niezawodną współpracę z PZERiI.

Gołębicy

Wymieniona w tytule gałąź medycyny, dziś prawie zapomniana, wywodzi się z przekonania, że gołąb jest ptakiem boskim, zarówno w starożytnych mitologiach, jak w symbolice chrześcijańskiej. U Greków był ptakiem Afrodyty, w chrześcijaństwie wyobraża Ducha świętego, na Wschodzie był atrybutem asyryjskiej bogini Ishtar i fenickiej Astarte. Chronił Mahometę w czasie jego ucieczki z Mekki do Medyny. Współcześnie ptak pokoju, uosobienie łagodności. Rosół z niego zalecany dzisiaj na osłabienie. Szkoda, że nie wykorzystuje się innych, znanych od wieków leczniczych właściwości tych ptaków.

Różę, objawiającą się czerwonymi plamami, zwalczano, trzymając w izbie przy chorym gołębie albo turkawki. Kiedy nóżki ptaków robiły się czerwone, znaczyło to, że odciągnęły chorobę od chorego. W dziewiętnastym wieku polscy chłopcy stosowali chleb nasączony krwią gołębia jako uniwersalny środek przeciwko zatruciom. Polscy Żydzi pozbywali się brodawek, smarując je gołębią krwią.

Krew gołębia była również dobra na oczy. Według osiemnastowiecznej receptury „Gołębiat białych parę wziąć i krew ich w oczy leżącemu na wznak wlać”. W ludowej medycynie, jeszcze w XX wieku stosowano przy bólach oczu pędzlowanie ich krwią świeżo zabitego ptaka. Starożytni Rzymianie stosowali gołębie przy leczeniu bólów migdałków. Pliniusz (starożytny historyk) radzi pić „pomiot gołębi [odchody] z winem rodzynkowym”.

Gołębi używano, lecząc epilepsję. W XIX wieku na Wołyniu na okolicę serca przykładano gołębia świeżo na pół rozkrojonego i jeszcze ciepłego. Czesi nad dzieckiem dotkniętym tą chorobą rozdzielali gołębia tak, żeby krew spływała na głowę chorego. Podobnie w przypadku szaleństwa, które uważano za spokrewnione z epilepsją.

Jako ptak miłości, wykorzystywany był w leczeniu nieczułości serca i oziębłości seksualnej. Dziewczyny serce gołębia ususzone i starte na proszek podawały chłopcom w napoju; dobrze działało też zapieczone w cieście. Zalecano połowę serca podać ukochanej osobie, a drugą zażyć samemu, żeby nie było niespodzianek, jak chodzi o skierowanie rozbudzonych skłonności erotycznych. W najtrudniejszych przypadkach uciekano się do silniejszych specyfików: „Gdy chleb z pieca wyjmą, ususz krew własną, puszczonej na wosnę w dzień piątkowy, razem z jądrami zającą i wątroba gołębicę, zetrzyj na proszek i daj wypić ukochanej.” Dzieciom chorym na konwulsje pomagało przyłożenie oskubanego ptaka, pacjent zapadał wtedy w sen, który przynosił uzdrowienie.

Dobranoc.

Klemens Stróżyński

– No i pojechaliśmy... – Mała wczłapała do pokoju i klapnęła ciężko w fotelu.

– To dobrze. Zwierzę na l, osiem liter... – Podniosłam głowę znad krzyżówki. – Co mówiłaś?

– Że pojechaliśmy...

– Gdzie byliście? Na wycieczkę? – spytałam, ale po głowie chodziło mi zwierzę na l.

– Nie byliśmy. Mielśmy być. Ale nie będziemy...

Westchnęłam i odsunęłam krzyżówkę. Sprawa zaczynała wyglądać poważnie.

– To co z tą wycieczką, której nie było i nie będzie?

– Nic. – Mała wzruszyła ramionami. – Przepadło. Za późno. – Zapatrzyła się w dywan i dodała ze złością: – Jak zwykle...

– Co – jak zwykle?

– Jak zwykle się spóźnił. Odkładał, odkładał i odłożył. – Mała prychnęła. – Co on sobie wyobraża? Że nikt nie potrafi niczego załatwić? Że jeden jest na świecie? I wszystko musi osobiście? – Wstała i zaczęła nerwowo spacerować po pokoju.

– Nic nie rozumiem... – Zaczęłam i ugryzłam się w język. Chciałam dodać: jak zwykle.

– A co tu jest do rozumienia? – Mała zatrzymała się na chwilę i popatrzyła na mnie tak, jakbym to ja była owym tajemniczym onym, który wszystko chce sam.

– No... Co to za on i czemu odłożył... – odważyłam się bąknąć.

– Jak to – kto? Gospodarz naszej klasy!

– Coś z nim nie tak? – spytałam z rozrządzeniem. Krzyżówka przyciągała mnie jak magnes.

– Wszystko nie tak! – Mała tupnęła, fuknęła i wróciła do spaceru po pokoju.

– Nie biegaj tak, bo zaczyna mi się kręcić w głowie! Możesz to wyjaśnić jakoś precyzyjniej?

– Mogę. – Mała usiadła przy stole. – Mielśmy jechać na wycieczkę. Trzeba było wybrać trasę, załatwić noclegi, opiekunów, autobus. I zameldować pani dyrektor. I sprawdzić, czy starczy tych pieniędzy, które mamy na koncie.

– I co? – Ukradkiem przysunęłam do siebie krzyżówkę.

– I postanowiliśmy, że pojedziemy w góry. I pani powiedziała, że resztę załatwi. To musiał się wtrącić!

– Kto? – Spojrzałam na puste miejsce między lipą a cyborgiem.

– Ten sobiepan, ten... – Mała zacisnęła ręce w pięści i zająknęła się z braku kolejnych inwektyw. Sapnęła i mówiła dalej: – „Już nie jesteśmy dziećmi i sami załatwiamy. Biorę to na siebie.” Tak powiedział. I jeszcze mydlił oczy, że to będzie taka wycieczka naprawdę dla nas, nie dla dorosłych... A jak przyszło co do czego...

– To co? – Likaon nie pasował. Za mało liter. No i to c na końcu...

– To tak długo zwlekał, tak długo wybierał schroniska i firmę przewoźową, że zro-

biło się za późno na rezerwację... I nie pojedziemy...

– Dlaczego nie podzieliście się obowiązkami? Jeden byłby odpowiedzialny za transport, ktoś tam za noclegi...

– Bo on nie pozwolił! Każdziutka sprawa przechodzi przez jego ręce. Tak sobie życzył. Nic nie może się dziać bez jego udziału, bez nadzoru. We wszystko wtrąca swoje trzy grosze, nawet jak się nie zna. I nikt już nic nie chce robić – ani dyskoteki, ani przedstawienia, nawet gazetki klasowej. Bo on musi wszystkiego dopilnować. I zatwierdzić! – Mała walnęła z rozmachem w stół, huknęło jak przybicie pieczęci. – I w końcu nic nie wychodzi. Bo on nad wszystkim się zastanawia i zastanawia, i zastanawia...

KOMU PASUJE... Mówi, że musi prze-

myśleć sprawę we wszystkich tych, no – aspektach. Ale to

chyba zwykle wykryty, bo jemu po prostu zależy na tym, żeby nic się nie działo... Wszystko bierze na przeczekanie. I większość spraw robi się nieaktualna...

– No, ale przecież macie tam jakiś samorząd... – Problem zwierząka na osiem liter przybłąd na chwilę w obliczu tych rewelacji.

– Nikt już nie chce być w samorządzie, bo to żaden samorząd. To monarchia! – wybuchnęła Mała.

– Zaczekaj, o ile wiem, sami go sobie wybraliście...

– No niby tak... – Mała ścichła nieco, jakby się skurczyła.

– I przecież możecie gospodarza zmienić... Prawda? Zwołać całą klasę, wystosować wotum nieufności i do widzenia. Kropka.

Nowe wybory – nowy gospodarz. – Uznałam problem za rozwiązany i spojrzałam tęsknie na moją krzyżówkę.

– To nie takie proste... – Mała zrobiła się nagle bardzo tajemnicza.

– A co, innego kandydata brak?

– Coś w tym rodzaju... A poza tym on ma poparcie... Istotne poparcie... Wiesz? – spojrzała na mnie znacząco.

Pokiwałam głową.

– No i niektórym – Mała z naciskiem wy-mówiła słowo niektórym – pasuje taki... leniwiec!

– Leniwiec? – Sięgnęłam po krzyżówkę. – To jest to! Zwierzak na osiem liter! Rzeczywiście pasuje!

(am)



Piłka nożna. I liga

Widzew wreszcie pokonany

Do zeszłego piątku Amica miała z widzowiakami bardzo niekorzystny bilans meczów - osiem porażek i jeden remis. Wronczanie złą passę przelamali, zwyciężając Widzew 2:0. „Kuchenni” czekają teraz na pojedynek z Groclinem – to jedyna drużyna w lidze, z którą nigdy nie udało się im wygrać.



Daniel Bogusz miał problemy z powstrzymaniem Remigiusza Sobocińskiego, strzelca pierwszej bramki.

Zespół wroniecki do spotkania z łódzką drużyną przystąpił bez pauzującego za żółte kartki Pawła Kryszalowicza oraz kontuzjowanych: Piotra Dubieli, Tomasza Dawidowskiego i Pawła Pęczaka. - Mimo kłopotów kadrowych zespół zagrał bardzo dobrze - powiedział po meczu trener Amiki, Stefan Majewski.

Początek spotkania zaczął się od śmiałych ataków Amiki. Już w 2. minucie doskonałą okazję do strzelenia bramki miał Dariusz Jackiewicz. „Dżonego” doskonale obsłużył Maxwell Kalu, lecz wroniecki pomocnik trafił z 7 metrów w nogi łódzkiego bramkarza. Siedem minut później Bartosz Bosacki huknął z 40 m tak, iż Sławomir Olszewski musiał przenieść piłkę nad poprzeczką. W 16. minucie strzelał groźnie Krzysztof Piskula. Lot piłki przeciął jednak w ostatniej chwili Piotr Mosór. Widzew pierwszą groźną sytuację stworzył po trzech kwadransach gry. Mirosław Szymkowiak podał do Marcina Zajęca – ten znalazł się tuż przed Jarosławem Stróżyńskim, ale chybił.

W drugiej połowie piłkarze Amiki pokazali, iż pod nieobecność Pawła Kryszalowicza, również potrafią strzelać bramki. W 50. minucie Marek Zieńczuk dokładnie podał do Remigiusza Sobocińskiego. Nie zastanawiając się długo, Sobociński strzelił z woleja z narożnika pola karnego tak, że Olszewski musiał wyjmować piłkę z siatki. W 64. minucie najlepszy piłkarz meczu - Jarosław Bieniuk obsłużył podaniem ze środka boiska Grzegorza Króla. „Królik” znalazł się sam na sam przed łódzkim bramkarzem i okazji nie zamarował. - Cieszę się, że Król, któremu nie szło i Sobociński, który miał pecha, strzelili bramki – powiedział na konferencji prasowej Stefan Majewski.

Amica po 22 kolejkach spotkań ma na koncie 33 punkty i zajmuje piąte miejsce w tabeli. Liderem jest Polonia Warszawa (47 pkt.).

AH

Piłka nożna. III liga

Młodzież zremisowała

Amica II Wronki w sobotę (8 kwietnia) rozgrywała wyjazdowe spotkanie z Polonią Słubice. Choć zespół wroniecki zagrał w młodzieżowym składzie – wywiół z Słubic jeden punkt.

W pierwszej połowie prowadzenie dla Amiki mógł uzyskać Tomasz Lewandowski, który trafił piłką w poprzeczkę. Do zdobycia gola „Lewy” pośrednio przyczynił się w 54. minucie. Wroniecki pomocnik uderzał na bramkę gospodarzy, lot piłki przeciął tak niefortunnie Maciej Łopata z Polonii, że ta trafiła do siatki. Łopata zrehabilitował się w 78. minucie - strzałem głową pokonując Macieja Mielcarza. Amica II Wronki zremisowała z Polonią Słubice 1:1.

Rezerwy Amiki po 22 kolejkach spotkań mają na koncie 38 punktów i zajmują trzecie miejsce w tabeli.

AH

Indywidualne Mistrzostwa Wroniek w tenisie stołowym

sobota, 15 IV, godz. 10.00

sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2

Zapraszamy tenisistów wszystkich kategorii wiekowych.

Dorośli zawody rozpoczynają o 14.00.



Wygrana „jedynki”

W minioną sobotę (8 kwietnia) w Olszynie miał miejsce Turniej piłki nożnej o mistrzostwo Wroniek. W zmaganiach uczestniczyły reprezentacje czterech szkół podstawowych i drużyna wronieckiego gimnazjum.

Mistrzostwa rozgrywano w dwóch grupach. W pierwszej zagrały Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi, SP nr 3 i Gimnazjum we Wronkach; w drugiej SP nr 1 i SP nr 2. Do finału awansowały najlepsze zespoły w grupach. W pojedynku finałowym spotkały się reprezentacje gimnazjum i SP nr 1. Pojedynek miał dość jednostronny przebieg – „jedynka” wygrała 3:0. 18 kwietnia SP nr 1 będzie reprezentować Wronki na Mistrzostwach Powiatu w Szamotułach.

Organizatorzy wybrali najlepszego zawodnika i bramkarza turnieju. Uznano, iż najlepiej bronił gimnazjalista - Daniel Januszak. Najlepszym piłkarzem został Maciej Nowicki (SP nr 1).

AH

Piłka nożna. B-klasa

Przespali końcówkę

W minioną niedzielę Nowym Nowa Wieś nie udało się pokonać u siebie GKS Gołęczewo. Zespół z Nowej Wsi zagrał dobrze, gospodarze do 88. minuty prowadzili 2:1. W końcówce znów jednak dała o sobie znać niedojrzałość, drużyna z Gołęczewą wyrównała. Nowi Nowa Wieś pechowo zremisowali z GKS Gołęczewo 2:2 (2:1). Bramki dla drużyny z Nowej Wsi strzelili: Michalski i Kasparzak. - W meczu były ładne zagrania, brakowało jednak skuteczności – podsumował spotkanie prezes Nowych, Tomasz Rzyśko.

AH

Liga gminna w tenisie stołowym

Wyniki 10. kolejki spotkań:

Warta Wartosław – Płomień Kłodzisko 6:1
Huragan Stróżki – Tęcza Chojno 5:2
Iskra Biezdrowo – Sokół Jasionna 7:0 (walkower)

Tabela końcowa

1. Warta Wartosław	10	20	63:7
2. Iskra Biezdrowo	10	16	58:12
3. Płomień Kłodzisko	10	12	41:29
4. Sokół Jasionna	10	8	28:42
5. Huragan Stróżki	10	4	13:57
6. Tęcza Chojno	10	0	7:63

Dzwony

Po zakończeniu II wojny światowej przed wroniecką farą stała dzwonnica i zawisł stary dzwon. Był on spiżowy, wysoki na 50 cm i szeroki na 64 cm. Górę zdobił ornament liściasty, pod którym widniał napis: *Joh. Friedr. Schlenkermann Goss mich in Posen 1799*. Na środku dzwonu kolejny napis informował: *Johan Gottlob Gieser Pastor*. Pod tym: *Johan Gerge Kaulfus Daniel Gottfried Cranz, Gottlib Achubert, Dawid Enzenbaum* – zaznaczeni nawiasem jako – *Kirchen vorsteher*. Po drugiej stronie środkowej dzwonu napis: *Denkmal der Milde der Evangelischen Gemeinde zu Wronki*. Dzwon i dzwonnica pochodzili z ewangelickiego kościoła we Wronkach (dzisiejsze kino).

25 lipca 1982 roku pożar doszczętnie strawił dzwonnice z dzwonem. Początkowo planowano, by na tym miejscu powstała nowa dzwonnica, jednak później od projektu odstąpiono.

Dziś na mszę wzywają trzy nowe dzwony, które powstały w ludwisarni Saturnina Skubiszyńskiego w Poznaniu w 1983 roku. Trzy różnej wielkości dzwony, każdy informuje, komu jest poświęcony. Pierwszy, największy, posiada napis: *Św. Katarzyna, wstawiaj się za nami*, drugi mniej-

szy, poświęcony Maryi, z napisem: *Dziękuję Ci Maryjo za 600 lat na Jasnej Górze*, trzeci na cześć Jana Pawła II: *Janowi Pawłowi II w roku nawiedzenia ojczyzny VI 1983*. Może kiedyś doczekamy czasów, gdy nasze dzwony znajdą się w dzwonnicy.



Dzisiejsza dzwonnica

Czcigodnym Jubilatom

Kazimierze i Ludwikowi Skrzypczak

z okazji 50-lecia pożycia małżeńskiego
zdrowia i wielu radosnych chwil

życzą: córki i synowie z rodzinami

997

KRONIKA
POLICYJNA
K.P. WRONKI

Stacja dysków do kompletu?

3 kwietnia włamano się do domu przy ulicy Garmcarskiej. Z mieszkania skradziono komputerową stację dysków.

Pijany złodziej

W tym samym dniu włamano się do samochodu z grammi w barze „Mikado”. Złodzieja zatrzymał właściciela lokalu. Sprawca kradzieży był pijany.

Z pracy nie chciał wracać pieszo?

We wtorek (4 kwietnia) z terenu Amiki skradziono rower górski.

Śmierć leśniczego

5 kwietnia rano policja otrzymała informację o nagłym zgonie lubowskiego leśniczego. Zwłoki znalazła rodzina w samochodzie. Ustalono, że zgon nastąpił z przyczyn naturalnych (niewydolność serca).

Zajeżdżał drogę

Tego samego dnia podczas wyprzedzania kierowca ciągnika zajeżdżał drogę *fiatowi 126p* i doprowadził do zderzenia pojazdów.

Włamał się po chipsy

W czwartkową noc (6 kwietnia) policja przyjęła zgłoszenie o włamaniu się do sklepu GS. Po udaniu się na miejsce policjanci zatrzymali na gorącym uczynku pijanego włamywacza. Przy złodzieju ujawniono paczkę chipsów. Sprawca włamania był znany policji z podobnych „grzeszków”.

Nietrzeźwy sprawca kolizji

W sobotę (8 kwietnia) na ulicy Sierakowskiej doszło do kolizji drogowej. Kierowca *opla* zderzył się z *fiatem 126p*. Kierowca „małucha” był nietrzeźwy (0,64 promila).

Za głośną muzyką

W niedzielę (9 kwietnia) przyjęto zgłoszenie o zakłóceniu ciszy w klubie „Młyn”. Po przybyciu policjantów głośna muzyka została ściszona.

AH

[Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez zastępcę komendanta KP we Wronkach, asp. sztab. Wojciecha Warosia.]



Policjant śledczy



DYŻUR APTEKI

Borek, tel.: 254 93 79

SOBOTA - 15.04.2000 - 19.00 - 20.00

NIEDZIELA - 16.04.2000 - 10.00 - 12.00



Kino „Gwiazda”

tel.: 254 02 29

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
14.04 - 19.04/18.00	NOTTING HILL	USA /15
14.04 - 19.04/20.00	ZAKOCHANI	USA/ 15

W soboty kino nieczynne.



BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

otwarta: od pn. - pt. w godz.: 10.00-18.00
z wyjątkiem wtorku - do godz. 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Grupy młodzieży szkolnej prosimy wcześniej anonsować telefonicznie.

W Sali Rycerskiej Klub Alternative
czynny od pon.-sob. (z wyjątkiem środy) od 17.00-21.00



OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy
Szamotuły, tel.: (061) 29 20 299

SZAMOTUŁY - 519

- cukiernik; wiek od 30 lat, mile widziane kwalifikacje mistrzowskie, praca na jedną zmianę

BARANOWO - 521

- operator maszyn do produkcji opakowań tekturowych falistych; wykształcenie średnie lub zawodowe, wiek do 45 lat, praca na dwie zmiany

- rencista do produkcji; wiek do 50 lat, praca na dwie zmiany, stojąca, akord

- murarz i pomocnik murarza; wiek do 45 lat, praca na jedną zmianę

- pracownik do działu jakości; wykształcenie wyższe techniczne lub rolnicze (technologia drewna), znajomość niemieckiego lub angielskiego, może być absolwent

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Powstańców Wlkp. 23
tel. (067) 254 34 34
Fax: (067) 254 16 16
e-mail: wronieckie@prlv5.onet.pl

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj.

Druk: Zakład Graficzny - STS - Czarnków, tel. 255 27 74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania
o publikowaniu otrzymanych materiałów,
dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Numer zamknięto 10.04. 2000 r.

Kolejny wykład

„Profilaktyka nowotworów u kobiet i mężczyzn”

prowadzi Lekarz Specjalista Onkolog

GRAŻYNA BĄK

z Wielkopolskiego Szpitala Onkologicznego w Poznaniu

15 kwietnia 2000 r. godz. 12.00

Świetlica P.P.M. „POMET - 2” Wronki

ul. Partyzantów 5

organizator:

Ośrodek Pielęgniarsko - Położniczy Medycyny Rodzinnej

Elżbieta Kosmała

tel.: (067)254 21 85; 0 602 73 86 16

DROBNE:

Dental podejmie współpracę w pełnym wymiarze godzin z asystentką stomatologiczną (możliwość przyuczenia).

Kontakt: 61 - 758 Poznań, ul. Garbary 62

Sprzedam mieszkanie własnościowe na Os. Staszica. Tel. (po godz. 18.00) 254 01 75

Od 9 do 19 kwietnia (środa) na terenie
Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich
przy ul. Leśnej czynne są trzy

WYSTAWY

- Mieszkańcy Ziemi Wronieckiej w Powstaniu Wielkopolskim (budynek szkolny - sala 4 - parter)
- Ekspozycja prac dyplomantów elektroników – pracownia elektroniczna (budynek szkolny - s. 18, I piętro)
- Wystawa malarska Witolda Koniecznego (internat - s. 12 i stołówka)

Czynne:

Dni powszednie (od pn. - pt.) w godz. **10.00 – 17.00**
(mile widziane wycieczki szkolne wraz z opiekunami – prosimy o tel. zgłoszenia – **254 02 13**)

W sobotę – **15 kwietnia** w godz. **10.00 – 13.00**,
w niedzielę – **16 kwietnia** w godz. **15.00 – 17.00**.

„TECHNIKUM” W INTERNECIE

Od 6 kwietnia br. informacje o Zespole Szkół nr 1
im. Powstańców Wielkopolskich
można znaleźć w INTERNECIE pod adresem:

www.ids.poznan.pl/ZSZwr

Przyjmowanie reklam i ogłoszeń
od poniedziałku do czwartku od 9.00 do 12.00
i na dyżurze redakcyjnym
w piątek od godz. 16.30 do 19.00.
Wystawiamy tylko faktury VAT - prosimy reklamodawców o zabranie ze sobą numeru NIP.

Zapraszamy do
NOWEGO SALONU
UŻYWANYCH MEBLI ZACHODNICH

- ✓ komplety wypoczynkowe: skóra, tkanina
- ✓ stylowe meblościanki, szafki RTV, stoliki
- ✓ lampy, zyrandole
- ✓ „drobiazgi” dla domu

64-700 Czarnków,
ul. Gdańska 54
tel. (067) 255-46-98



*Atrakcyjne zakupy po przystępnych cenach
z dowozem mebli do domu*
zapewnia firma P.P.H.U. „FORTMEBLE”
— fortepiany i pianina
remontujemy i stroimy —

DROBNE:

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, montaż NIDA - Gips.
0602 13 43 15; 062 87 84 27

Sprzedam działkę 1700 m² pod budowę we Wronkach.
Tel.: (067) 254 16 98

Sprzedam strugarko - wyrówniarkę. Cena 850 zł. Tel. 254 23 26
(Lucyna Gąsiorek - Betka) lub 0605 286 432

ASTELEWIZJA KABLOWA
TO GWIAZDY Z NIEBA TYLKO DLA CIEBIE
PROMOCJA ROKU 2000
PROMOCJA 2000 GROSZY

tego jeszcze nie było

sprawdź, zadzwoń 212 - 31 - 59

351 - 0 - 900

254 - 1 - 900

przyjdź, podpisz umowę

Wronki, Os. Mieszka I 1D
codziennie 17.30 - 19.00

Promocja dotyczy osiedli:

Słowackiego, Borek, Słowiańskie,

Mieszka I, Staszica

ulic: Mickiewicza, Chrobrego, Partyzantów,
Niepodległości

budynków 12 - rodzinnych i większych

Promocja ilościowo ograniczona



ul. Poznańska 28 64 - 410 SIERAKÓW
tel. 061 29 52 671 Fax 061 29 52 638

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA
WITOLD CEGLAREK

64 - 410 SIERAKÓW

CENTRUM ROZRYWKI I WYPOCZYNKU
„SŁONECZNA”

ZAPRASZA W SEZONIE LETNIM 2000

Dysponujemy 83 miejscami noclegowymi dla turystów indywidualnych oraz zapewniamy pełne wyżywienie.

Możliwość organizacji szkoleń, kursów, zabaw tanecznych, uroczystości rodzinnych.

Wygodne pokoje nad jeziorem Jaroszewskim w domkach murowanych.

CENY POKOJÓW:

- 4 - osobowy z łazienką - 110 zł doba
- 5 - osobowy z łazienką - 130 zł doba
- 6 - osobowy z łazienką - 140 zł doba
- apartamenty - 150 zł doba
- pokoje ze wspólna łazienką - 15 zł od osoby

Doba w naszym ośrodku zaczyna się o godzinie 16.00,
a kończy o godz. 13.00.

Tygodniowe turnusy w sezonie letnim zaczynają się
w sobotę i kończą się również w sobotę.

Cena całodziennego wyżywienia wynosi 24 zł
(w tym śniadanie: 5 zł, obiad 12 zł, kolacja 7 zł).

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty!
ŻYCZYMY MIŁEGO WYPOCZYNKU!

PIECZĄTKI

SZYBKIE TERMINY - WYSOKA JAKOŚĆ - KONKURENCYJNE CENY

KSERO

NAJLEPSZE CENY PRZY DUŻYCH NAKŁADACH

AD-PRINT
WYDAWNICTWO

Firma Poligraficzno-Reklamowa
WRONKI, ul. Ratuszowa 2, Tel. 067 25 42 888

GEODETA UPRAWNIONY

Stefan Chmaj

Poleca

szeroki zakres usług geodezyjnych:

- pomiary sytuacyjno-wysokościowe dla celów projektowych,
- wytyczenia budynków,
- pomiary inwentaryzacyjne sieci eNN, telef., wod-kan, gazowej,
- pomiary powykonawcze,
- podziały i rozgraniczenia nieruchomości,
- podziały działek budowlanych i rekreacyjnych,
- dokumentacja do celów prawnych,
- wycena nieruchomości,
- ustalanie odrębnej własności lokali.

Szybko i profesjonalnie

Kontakt telefoniczny:
255-26-50 (po godz. 16.00),
0-601-70-61-34

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

• obowiązkowe badania
techniczne

• usługi diagnostyczne

• znakowanie pojazdów

czynne:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

AUTO SZKOŁA

PODZIŃSKI

zaprasza na kurs

prawa jazdy kat. „B”

wykłady:

Zespół Szkół Zawodowych nr 1

Wronki, ul. Leśna 17

Kontakt: tel. 067 254 23 90

Zapraszamy

do nowo otwartej

AGENCJI PKO BP

Wronki, Rynek 4

obsługa kont osobistych

wpłaty, wypłaty

realizacja różnych opłat, czeków

Czynna: 9³⁰ - 17⁰⁰

sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

TAXI

Janusz Machaj

Wronki, Słoneczna 3

tel.: 0 604 89 32 41

dom: (067) 254 93 91

„NEDAPOL” LOGISTICS

Andrzej Janeda

tel. (067) 25 42 200

Przyjmie do pracy w zawodzie:

1) TYNKARZ

2) TYNKARZ - SZTUKATOR

3) MECHANIK SAMOCHODOWY

OGŁOSZENIA DROBNE

Pokrycia dachowe - sprzedaż.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - montaż.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - raty.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Pokrycia dachowe - transport.

PROMOTECH - tel. 255 19 83

Płyta bitumiczna „ONDURA” - USA, 2x1,25.
tel. 255 19 83

Dachówki - UNIBET IBF, BRAAS, ROBEN,
WIEKOR. tel. 255 19 83

Blachy dachówkopodobne - tel. 255 19 83

Blachy trapezowe Alu - cynk. tel. 255 19 83

Grzejniki aluminiowe i stalowe - tel. 255 19 83

Grzejniki miedziane „RADIATOR”

- tel. 255 19 83

Kotły węglowe i mialowe - tel. 255 19 83

Okna dachowe i ścienné PCV - tel. 255 19 83

Bramy garażowe uchylne - tel. 255 19 83

System dociepleń Atlas - tel. 255 19 83

Wełna mineralna „Rockwool” - tel. 255 19 83

Szamba PCV - tel. 255 19 83

Szukam mieszkania do wynajęcia.

Tel. 0604 146 186; 263 52 79

Sprzedam dom 50 m² + budynek gospo-
darczy na działce 960 m². Cena 80.000 zł.

Tel.: (091) 44 21 991

Sprzedam działkę w Jasionnie 22 300 m².

Tel.: (067) 254 06 39

Sprzedam samochód

osobowo - ciężarowy

RENAULT TRAFIK.

Rok produkcji 1986, benzynowiec.

Cena do uzgodnienia.

Tel.: 0-602 370 692

Sprzedam

samochód osobowy

ŁADA 2101

rocznik 1987, po remoncie

silnika i nadwozia.

Cena do uzgodnienia.

Tel.: 0-67/ 254 11 89

KURKI odchowane
po szczepieniach 6 tyg.

Sprzedaż od 4 maja

Ferma drobiu

Biezdrowo 60

koło Wronek

Zamówienia

również na

tel. (067) 25 40 569

Janusz Brzóska



E.J.

s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• **PLYTY NIDAGIPS**
i profile

w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV
(montaż, gwarancja)
- LAMPY
- PŁYTKI CERAMICZNE

Wronki,

ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

DOGODNY DOJAZD I PARKING



MOIM ZDANIEM ...

Jeszcze o kładce przez Wartę

* * *

Dzisiejszy most jest bardzo niebezpieczny dla starszych i dzieci. Kto nie chodzi pieszo, nie wie tego. Czy kładka to taki wielki wydatek? Albo czy powieszenie mostu na linie tak wiele kosztuje? Czy bardziej potrzebna była sala gimnastyczna? Nie wiem, kto bierze to pod uwagę. Jeśli miasto odstąpi od budowy kładki, to całkowicie odejnie Zamość. Wtedy najlepiej zrobić fosę dookoła i most zwodzony. Ale to też kosztuje. Wszyscy na Zamościu chcą mostu. 35 lat tu mieszkam, a kolejni radni ciągle obiecują nam drogę i nic! W mieście zmienia się chodniki po raz trzeci w tym czasie, a na Zamościu nie ma ich wcale. Uważam, że most jest ważniejszy. Tyle lat chodzą ludzie po błocie, to niech jeszcze pochodzą, ale niech będzie most. Bo jak mamy chodzić - przez wodę? Przez wodę to tylko pan Jezus chodził!

Piotr Frank,
mieszkaniec Zamościa

* * *

Byłem jednym z pomysłodawców, inicjatorów, projektantów kładki na moście kolejowym. Wówczas też brakowało pieniędzy, więc zaproponowaliśmy udział w kosztach wronieckim zakładom pracy. Pomogła też kolej, która akurat remontowała przęśło mostu. Do dziś jest to nieoficjalne, ale jedno z najbardziej uczęszczanych przejść dla pieszych z tej strony Zamościa, Popowa, Szklarni. Uważam jednak, że dziś Wronki mają pilniejsze sprawy niż nowa kładka. Zrobić ją byle jak - tanio, to zaraz pierwsza wodą ją zabierze, a porządnie - to drogo. Pewnie komuś wygodniej byłoby przejść na przechadzkę na cmentarz, do lasu, ale zawsze ma jeszcze drugi most. Gdyby miasto miało za wiele pieniędzy, to owszem, może robić promenady, żeby ludziom było wygodniej, ale teraz nie.

Józef Pomianowski
zam.ul. Powstańców Wlkp.

Człowiek Europy

- moje refleksje

Pan Wojciech Kaszyński - „Człowiek Europy”, wronczanin z dziada pradziada czyżnami wpisuje się w historię Wroniek, czy to się komuś podoba, czy nie...

Proponuję, żeby duża liczba radnych w kolejnych numerach „Wronieckich Spraw” poinformowała swoich wyborców, jak realizuje obietnice wyborcze. Regularne odbieranie wynagrodzeń powinno zobowiązywać. A może zwyczajem radnych okresu międzywojennego dać jawny przykład charytatywności?

Władza, ceniąc sobie spokój, nie chce podejmować żadnego ryzyka - „wylewa dziecko z kąpielą”.

Do lat siedemdziesiątych Wronki - to wzięcie. Obecnie Wronki - to Amica i taka jest prawda.

Stala Czytelniczka
Halina Rogozińska

CZYTELNICZY
PYTAJĄ...

Po raz któryś już raz czytam, że klub radnych „Porozumienie” miał decydujący głos. Radni z klubu naradzali się przed głosowaniem. Chciałbym poznać nazwiska tych decydentów. Czy to możliwe?

Redakcja odpowiada...

Jak nam wiadomo, do klubu radnych „Porozumienie” należy dwunastu radnych:

Ireneusz Fowie, Grażyna Kaźmierczak, Ireneusz Kozber, Wojciech Odobny, Edmund Piasek, Włodzimierz Piwosz, Piotr Podgórski, Jacek Rosada, Henryk Rusinek, Janusz Szulc, Andrzej Urban i Zenon Wiczyński (przewodniczący).

TEMAT TYGODNIA

W ubiegłym tygodniu pytaliśmy Czytelników:

Co sądzisz na temat decyzji Rady Mista i Gminy Wronki w sprawie hotelu i kręgielni?

Wypowiedzi Czytelników:

Zastanawiam się, dlaczego najpierw pokazuje się projekt nowego hotelu, a nie kręgielni, która ma być zburzona przedtem. To karygodne, że burzy się coś zbudowane rękoma wielu społeczników, co służyło wielu młodym ludziom. Co proponujemy im w zamian? Często krzyczymy, że młodzież rozrabia, a co ma robić? Uważam, że Wronki uzależniają się od *Amiki* za bardzo. Co będzie, gdy *Amiki* kiedyś zabraknie? Nie pragnę tego, bo moja żona tam pracuje. Radni moim zdaniem też zbyt szybko podjęli taką ważną decyzję. Nie rozpatrzyli wszystkich argumentów za i przeciw.

Wierny Czytelnik

(nazwisko do wiadomości redakcji)

* * *

Dobrze, że sprzedano Amice obiekt hotelowy, będzie coś porządnego. Niedobrze, że klub kręglarski został bez kręgielni. To był błąd!

/H.K./

* * *

Nie ma co ubolewać nad kręgielnią, skoro się tam wszystko waliło, tak przynajmniej pisało w gazetach. Ale, czy negocjatorzy wcześniej nie wiedzieli o tym, że *Amica* to klub piłkarski, a nie kręglarski? Chyba nie byli tak naiwni, że miasto otrzyma w rekompensacie nową kręgielnię. Zresztą byli radni, którzy mówili, że właściwie to *Amice* należałoby dopłacić, aby chciała wziąć ten obiekt. A zatem, należało przewidzieć spory wydatek w tegorocznym budżecie aby zachować ciągłość istnienia klubu.

/Radny/

**Dom Pomocy Społecznej
w Nowej Wsi
poszukuje**

Głównego Księgowego
z kwalifikacjami w zakresie
rachunkowości i finansów.
Wykształcenie co najmniej
średnie ekonomiczne.
Mile widziana znajomość
rachunkowości budżetowej.
Oferty proszę składać w Domu
Pomocy Społecznej w Nowej
Wsi, ul. Szamotulska 9
do dnia 21. 04. 2000.
Tel.: 067/254 05 16

*Odszedł tak nagle,
że aż trudno uwierzyć*

Krewnym, Przyjaciołom, Delegacjom
oraz tym Wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze

śp. IDZIEGO BŁAJKA

serdeczne podziękowania

składa żona i rodzina



8 kwietnia 2000 r.



Rodzeństwo Wylegałów



Powstaniec ppor. Jan Rzepa namaszcza sztandar szkoły przed uroczystym ślubowaniem młodzieży.



Leszek Bartol odznacza dyr. Z. Zachciała i A. Migalę (z prawej) odznaką honorową „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Wronki”.

*asyście
i Rady Wroniek.*



*Mile
spotkanie*



Była dyr. G. Cepryńska (w środku) w towarzysztwie B. Woźniak i Cz. Lipskiej.



Poczet sztandarowy ZS nr 1, w składzie (od lewej): Maciej Białynski, Łukasz Paciorkowski i Artur Napierała.

Zasłużeni dla obronności kraju

Niecodzienna uroczystość miała miejsce w piątkowe przedpołudnie w Sali Lustranej Wronieckiego Ośrodka Kultury. Po raz pierwszy od nie pamiętnych czasów uhonorowani zostali rodzice, których synowie (przynajmniej trzech) nienagannie odbyli służbę wojskową. Na podstawie rozporządzenia Ministra Obrony Nar-

dowej w celu okazania wysokiego uznania rodzicom, którzy wychowali dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy, srebrny Medal „Za zasługi dla obronności kraju” otrzymali:

Aleksandra i Stanisław Wawrzyniakowie (synowie: st. szer. Robert, strzelec; kpr. Wojciech, d-ca załogi; kpr. Rafał, d-ca obsługi),

Maria i Czesław Szczepscy (synowie: kpr. Piotr, d-ca drużyny; szer. Ryszard, wartownik; st. szer. Robert, mechanik),

Krystyna Skrzypczak (synowie: st. szer. Eugeniusz, radiotelegrafista; st. marynarz Leszek, radiotelegrafista; st. marynarz Mariusz, pletwonurek),

Regina i Marian Duda (synowie: st. kpr. Robert, d-ca drużyny; szer. Arkadiusz, operator; szer. Mariusz, saper),

Barbara i Antoni Bartóg (synowie: szer. Tomasz, strzelec; st. szer. Krzysztof, d-ca drużyny; st. szer. Marcin, wartownik).

Wyróżnieni z gospodarzami spotkania przy zastawionym stole wspominali lata swojej służby wojskowej.



Stoją od lewej: B. A. Bartogowie, A. S. Wawrzyniakowie, R. M. Dudowie, M. Cz. Szczepscy, komendant WKU w Nowym Tomysłu - ppłk. J. Janyszek, K. Skrzypczak, burmistrz K. Michalak, specjalista ds. obrony cywilnej M. Niškiewicz. (fot. P. Bugaj)

„Warta” Wartosław mistrzem!

W niedzielę (9 kwietnia) pingpongiści zakończyli rozgrywki gminnej ligi tenisa stołowego. Mistrzowski tytuł wywalczyła „Warta” Wartosław. Od początku rozgrywek w walce o mistrzostwo liczyły się zespoły „Iskry” Biezdrowo i „Warty” Wartosław. Drużyna wartosławska wygrała wszystkie spotkania i praktycznie już na dwie kolejki przed końcem zapewniła sobie pierwsze miejsce. Z pozostałych drużyn słowa uznania należą się „Płomieniowi” Kłodzisko, starającemu się nawiązać kontakt z czołówką. Drużyny Jasionny, Strózek i Chojna nie zawsze prezentowały czysto sportowe podejście, kilkakrotnie nie stawiając się na mecze.

Liga tenisa stołowego po wielu latach przerwy reaktywowana została przez Radę Gminną Ludowych Zespołów Sportowych. Po piłce nożnej i tenisie działacze LZS myślą o zorganizowaniu regularnych rozgrywek w kolejnych dyscyplinach sportowych.

AH



Od lewej stoją: Andrzej Tyrchan, Angelika Kudlińska, Leszek Skrzypczak
Fot. PH

Jarom

**NOWOCZESNE
SYSTEMY GRZEWCZE**

Nasze usługi obejmują:

doradztwo * projektowanie * wykonawstwo i serwis * sprzedaż

Urządzenia i akcesoria dostępne w sprzedaży ratualnej
kredyty z Banku Ekologicznego i w systemie ŻAGIEL

Kotły VISSMANN – sprzedaż promocyjna !

Zapraszamy do naszych sklepów:
w Szamotułach - narożnik ulic Staszica i Sportowej
tel. 0-61 / 29 212 000

I NOWO OTWARTEGO SKLEPU WE WRONKACH
ul. Zwycięzców 6
tel. 0606 14 52 77

Duży wybór artykułów złącznych

